

Zarzuty i główne argumenty

Odwołanie dotyczy wyroku Sądu do spraw Służby Publicznej z dnia 28 września 2011 r., którym w części odrzucono i w części oddalono skargę wniesioną przez wnoszącego odwołanie mającą za przedmiot po pierwsze stwierdzenie nieważności decyzji Komitetu do spraw Odwołań Europejskiego Banku Inwestycyjnego z dnia 23 września 2009 r., po drugie stwierdzenie nieważności sprawozdania informacyjnego wnoszącego odwołanie za 2008 r., po trzecie stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 18 marca 2009 r. o przyznaniu awansów, po czwarte stwierdzenie nieważności decyzji o odmowie przyznania awansu i po piąte zasądzenie od EBI naprawienia szkody i zadośćuczynienia za krzywdę, jakie miał ponieść wnoszący odwołanie.

Na poparcie odwołania wnoszący odwołanie podnosi następujące zarzuty.

A. W przedmiocie żądania stwierdzenia nieważności

- 1) wnoszący odwołanie podnosi, że SSP co do zasady nie wypowiedział się w przedmiocie żądania stwierdzenia nieważności decyzji Komitetu do spraw Odwołań, która umieszczona została w jego aktach osobowych i może mieć negatywny wpływ na dalszy przebieg jego kariery;
- 2) zdaniem wnoszącego odwołanie z uwagi na to, iż zaskarżył on dwa różne akty za pomocą dwóch różnych uzasadnień SSP nie może nie wypowiedzieć się co do jednego z nich, tym bardziej, że po pierwsze sąd ten zawsze wykluczał możliwość stwierdzenia nieważności pochodnej (takiej, która obejmuje akty powiązane, wydane uprzednio lub później, chociaż nie mające niezależnego charakteru ale wykazujące ścisły związek z aktami uznanymi za nieważne lub bezskuteczne) a po drugie bez wątpienia ma on interes prawny w tym aby nowe rozstrzygnięcie zostało wydane przez Komitet do spraw Odwołań rozpatrujący istotę sprawy, który w odróżnieniu od Sądu może nawet zastąpić ocenę przeprowadzoną swoją własną oceną;
- 3) w odniesieniu do zaskarżenia sprawozdania informacyjnego wnoszący odwołanie podnosi, iż SSP z urzędu najpierw odmówił wzięcia pod uwagę licznych i udokumentowanych niedogodności, z którymi stykał się on w roku, którego dotyczy sprawozdanie a następnie przeliczając ciężar dowodu nie wypowiedział się w przedmiocie prawie wszystkich zarzutów jak choćby zarzutu dotyczącego pewnych zadań odnoszących się do nieodpowiednich celów czy szczególnej inicjatywy wskazującej na złą wiarę osoby, która dokonała jego oceny;
- 4) wnoszący odwołanie podnosi również wadliwość uzasadnienia, w wielu miejscach wynikającą z błędnej interpretacji żądań a także brak wypowiedzenia się w przedmiocie podniesionej niezgodności z prawem „Przewodnika dotyczącego sprawozdań informacyjnych”, który ma umożliwiać przyznawanie awansów „najomym” a nie „osobom, którzy osiągnęły najlepsze

rezultaty” i wykluczenie kontroli Sądu w tym zakresie, w związku z czym ocena roczna przekształciła się z bezwzględnej we względną i nie zostało ustanowione jakie warunki muszą zostać spełnione aby wyniki w pracy uznane zostały za doskonałe, bardzo dobre, zadowalające lub niedostateczne;

- 5) wnoszący odwołanie podnosi wreszcie, że SSP nie wskazał jakimi kryteriami posłużył się przy interpretacji wniosku przedstawionego przez wnoszącego odwołanie Komitetowi do spraw Odwołań i przy stwierdzeniu, iż zaskarżając brak przyznania mu awansu nie zmierzał on do zaskarżenia awansów przyznanych przez EBI i utrzymanych w mocy.

B. W przedmiocie żądania zasądzenia odszkodowania

- 6) w odniesieniu do odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdę w związku z bezprawnym zachowaniem EBI Carlo De Nicola podnosi po raz kolejny niedopuszczalność obrony z urzędu SSP, który najpierw ograniczył zakres jego żądań w oparciu o zarzuty nie podniesione przez EBI a następnie je odrzucił uzasadniając to zawieszonością sporu, która została wyeliminowana przez stronę i nie występuje dlatego że nie została udowodniona, nie została przewidziana w praktyce tudzież dlatego że podobne żądania były rozpatrywane w innej instancji;
- 7) Carlo De Nicola podnosi ponadto, iż zasadniczo nie wydano rozstrzygnięcia w przedmiocie jego żądania dotyczącego zastosowania terminów przedawnienia przewidzianych w jego prawie krajowym w oparciu o wzgląd, iż jego umowa o pracę jest objęta zakresem prawa prywatnego tudzież o wzgląd, że jako słabsza strona umowy ma on prawo żądać zastosowania korzystniejszych dla niego przepisów;
- 8) Carlo De Nicola zarzuca wreszcie, iż założenie przyjęte przez SSP jest błędne, ponieważ zmierzał on do zaskarżenia bezprawnego zachowania swojego pracodawcy, podczas gdy sąd zajął się poszukiwaniem aktu bezprawnego, decydując o zastosowaniu do jego umowy o pracę prawa prywatnego tych przepisów, które dotyczą wyraźnie pracowników sektora publicznego.

**Postanowienie Sądu z dnia 30 listopada 2011 r. —
Leopardi Dittajuti przeciwko OHIM — Llopert Vilarós
(CONTE LEOPARDI DITTAJUTI)**

(Sprawa T-303/11) ⁽¹⁾

(2012/C 25/126)

Język postępowania: angielski

Prezes szóstej izby zarządził wykreślenie sprawy.

⁽¹⁾ Dz.U. C 238 z 13.8.2011.